

Czwarta strona okładki "W sprawie czerni" Henryka Liszkiewicza albo O urzędniczej  
solidarności — adaszewski

---

Wbrew obiegowym opiniom Henryk  
to imię, które nadaje się dziecku  
całkiem poważnie, z miłości, nie zaś  
z ironią. Trzeba też przyjąć bez drwiny  
że niemal trójkątny wąż o podstawie  
między kącikami ust  
zmrużone oczy i przedziałek  
robią wrażenie na kobietach.

To jakieś miasto Południa, Rzym chyba  
stoisz na ulicy, szczuplejszy  
ode mnie, z wysokim czołem, które  
świadczy o aktywności hormonów.  
"Na co dzień urzędnik. Mieszka w Pile."  
Jeden wiersz dedykujesz im dwóm  
Miłosz i Różewicz na zmianę  
będą czytali wers po wersie

dla Ciebie, dla mnie, dla Twoich kochanek  
licznych jak sądzę po tym, co piszesz  
o Ewie. Mogą z nas kpić, lecz my  
i tak postawimy świat na głowie.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest  
stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z  
dnia 4 lutego 1994r.).

---

adaszewski, dodano 05.12.2017 20:11

Dokument został wygenerowany przez [www.portal-pisarski.pl](http://www.portal-pisarski.pl).